

Tygodnik Urzędników

WZECZOSPOLA

także stosowanie zasady „zanieczyszczać płaci”. Jeżeli konsument zobaczy, że może mniej zapłacić za wyrzucenie odpadów dzięki segregacji, chętnie je posegreguje. Na opakowaniu powinna być jednak informacja, czy jest to opakowanie recyklowalne oraz do którego należy pojemnika je wrzucić.

Podstawą jest także związana z tym edukacja. W tym celu należy wydawać dla mieszkańców wytyczne dotyczące regulaminów utrzymania czystości i porządku w gminach, w których tłumaczono by, co można robić, a co nie i dlaczego. Można byłoby wytłumaczyć np., dlaczego nie można myć samochodu na posesji oraz których odpadów nie należy na niej gromadzić i dlaczego.

Priorytetem jest także edukacja z segregacji odpadów. To bardzo ważne, ponieważ nie wszystkie odpady nadają się do recyklingu. Dla przykładu, do żółtego worka wrzucamy tak zwane plastiki, traktując, że wszystko, co jest plastikowe, jako surowiec, powinno się tam znaleźć. W sortowniach okazuje się jednak, że nawet połowa tych odpadów nie jest recyklowalna. W związku z tym powstaje odpad, którego nie wolno składować, ale który moglibyśmy przerobić w zakładach termicznego przekształcenia czy unieszkodliwiania odpadów, potocznie rwanych stalarniami, a dzięki którym

gminy pozbawiają się w ten sposób możliwości uzyskania wymaganego poziomu recyklingu?

Odnosząc do ułatwienia dostępności do PSZOK-ów należy uregulować tę kwestię ustawowo, określając wymaganą odległość od miejsca zamieszkania, np. do 10 km. Przed wejściem w życie rewolucji śmieciowej w 2011 r. oponowałem przeciwko zapisowi w ustawie, który wskazywał, że gmina ma obowiązek utworzenia przynajmniej jednego PSZOK-u, ale może go utworzyć wspólnie z inną gminą. Wskutek tego przepisu dochodziło do sytuacji, że PSZOK był tworzony w miejscach odległych dla wielu mieszkańców. Także system wsparcia tworzenia PSZOK-ów dotyczył tylko tych, które swym zasięgiem obejmowały przynajmniej 20 tys. mieszkańców. Z kolei nieprzyjmowanie niektórych odpadów przez PSZOK-i wynika z tego, że gminy nie mają możliwości przechowywania i przetwarzania niektórych odpadów, ponieważ nie ma punktów zbioru. Powodem takiego stanu jest natomiast brak potencjału recyklingu dla danej grupy produktów. Aby ten problem rozwiązać, należy stworzyć warunki dalszego przetwarzania. Potrzebne są zatem zakłady utylizacyjne i ich wsparcie w ramach ROP.

W marcelu NIK wskazało

Spalarnie są ważne z uwagi na możliwość nadania odpadom wymiaru surowcowego, dającego ciepło i energię elektryczną. Działające technologie w zakresie spalania to technologie, w wyniku których powstaje tylko para wodna i część neutralnych, bezodornowych wyziewów, znacznie mniej jak z paleniska domowego. W dodatku spalarnie nie powodują żadnych uciążliwości dla mieszkańców. Wsparcia na takie inwestycje udziela Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska, jednak lokalnie realizacja takich inwestycji nie jest jeszcze rozwinięta.

Jakie konsekwencje poniosą gminy, które w 2025 r. nie uzyskają wymaganych poziomów zbiorów?

Jeżeli gmina nie osiągnie poziomu recyklingu, zapłaci karę. Z racji, że nie może zapłacić jej z budżetu funduszu dedykowanego gospodarstwu odpadami, będzie musiała zapłacić za karę z budżetu ogólnego, a więc z pieniędzy, które mogłyby być przeznaczone na nieodpłatną dostawę oświaty, na drogi, na inne zadania publiczne. Uważam, że rządzący powinni wprowadzić częstszą abolicję, tak jak w minionym roku dla terenów powodziowych. Jeżeli natomiast od 1 stycznia 2026 r. ruszy ROP, państwo powinno ocenić nie to, jaki efekt osiągnęła gmina, ale czy

URZĄD WYJAŚNIA – ODPOWIEDŹ NA INTERPELACJĘ POSELSKĄ

Nagrywanie posiedzeń komisji możliwe, ale nie jest obowiązkowe

Obowiązujące przepisy pozwalają na transmisję obrad nie tylko rady gminy, ale również jej poszczególnych komisji.

MATEUSZ ADAMSKI

Od 2018 roku istnieje obowiązek prowadzenia transmisji i nagrywania obrad gmin czy powiatów. Zgodnie z przepisami nagrania powinny zostać udostępnione w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej jednostki samorządu terytorialnego oraz „w inny sposób zwyczajowo przyjęty”. Obowiązek ten nie obejmuje jednak prac komisji rady gminy oraz powiatu.

Tę kwestię w interpelacji nr 8535 do ministra spraw wewnętrznych i administracji poruszył poseł Tadeusz Tomaszewski. Powołując się na doświadczenia samorządowców z Wielkopolski, poseł zauważył, iż brak ustawowego obowiązku nagrywania posiedzeń komisji rady gminy oraz powiatu stanowi istotną lukę w procesie demokratycznym, utrudnia mieszkańcom monitorowanie pracy organów samorządowych. Zdaniem samorządowców pomimo że posiedzenia komisji są z zasady jawne, to często ze względu na godzinę ich odbywania mieszkańcy nie mogą w nich uczestniczyć. W związku z tym dostępność nagrań z posiedzeń komisji rady gminy oraz powiatu sprzyjałaby przejrzystości oraz efektywności działań podejmowanych na szczeblu lokalnym.

W odpowiedzi na interpelację wiceminister spraw wewnętrznych i administracji

Tomasz Szymański wyjaśnił, że zasady działania komisji rady gminy, w tym organizację posiedzeń czy sposobu ich zwyczajowania, jak i prowadzenia obrad komisji określa rada gminy w statucie. Ma ona możliwość dostosowania regulacji normujących funkcjonowanie jej wewnętrznych organów do lokalnych uwarunkowań oraz na bieżąco reagować na zmieniającą się rzeczywistość. Jak dodał, praktyka pokazuje, że samorządy korzystają z powyższego i transmitują posiedzenia komisji.

Co więcej, wiceminister Szymański wskazał, iż „obecne ramy prawne dotyczące jawności, zawarte zarówno w Konstytucji RP, jak i w ustawach samorządowych, nie sprzeciwiają się możliwości ustawowego rozszerzenia jej dostępności na transmisje komisji rady gminy (powiatu, sejmiku województwa)”. Jak jednocześnie zauważył, „interwencja legislacyjna w przedmiotowej materii, wprowadzająca obowiązek transmisji i nagrywania posiedzeń komisji rady gminy miałaby szeroki, systemowy zasięg obejmujący wszystkie jednostki samorządu terytorialnego. W związku z powyższym poruszona kwestia powinna być przedmiotem pogłębionej analizy i rozmów ze środowiskami samorządowymi i reprezentowanymi w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego”.

Wiceminister poinformował w odpowiedzi na interpelację, że aktualnie MSWiA nie prowadzi prac legislacyjnych nad zmianą przepisów dotyczących nagrywania posiedzeń komisji.

/eo